



K R A K U Ś.

SOBOTA 9 MARCA, 1822. NUMER 49.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1012. Bolesław Chrobry, oblega i zdobywa
szturment Lubenau w Saxonii, gdzie krwawą rzeź spra-
wuje Niemców.

M O D Y.

Gazowe kapelusiki, przerabiane atlasem, z piórami strusie-
mi strzyżonemi, są dziś w Paryżu najmodniejsze; suknie zaś
muslinowe, krepowe i aksamitne. -- Kolory: biały, różowy i
niebieski, walczą pomiędzy sobą o pierwszeństwo. Pierwszy się
przechwala skromnością, drugi wdziękami pańienek, trzeci powagą
zameężnych kapłanek świątyni *Mody*. -- Najmodniejsza sukienka
biała muslinowa, ma stanik zupełnie w kształcie koszyczka,
przerabiany atlasem turkusowym bardzo gustownie; u dołu pu-
klasty garnirunek w bukiety z *Niezapominajków*; na głowie świe-
tnieją także *Niezapominajki* ale razem z perłami, jakoby z u-
mysłu niedające zapominać kobietkom o tych mozolnych dla
finansów mężowskich towarzyszach Flory. Sliczne to rzeczy,
ale troche kosztowne. Coż robić, kiedy inaczej być niemożę?
Jeszcze też niechodząły kobiety w koszyczkach, ale przyznać po-
trzeba: że nigdy piękniej niewyglądały, jak z koszyczków dzisiej-
szych, pomiędzy *Niezapominajkami*, które nieprędko powi naby
wyjść z mody, osobliwie w małżeństwach dobrego tonu. Mian-

do meżatki, w dzisiejszych niestałych czasach, z potrzeby nosić je muszą. Zdają się bowiem te niewinne kwiateczki, wołać na ukochanych mężulów, aby najprzód. *o wdziękach swoich żon niezapominali!....* powtórę: *aby niezapominali o ich potrzebach toalektowych!!...* potrząsanie: *aby się także sami niezapominali... na widok innych ładnych twarzyczek!!!.....--*

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Grecya. Mnóstwo ręcznej broni zakupionej w Amszterdamie, wysłano morzem do Grecyi. -- Grecy zwyciężają ciągle. Korynt poddał się ich orężowi, i Albańczykowie tam będący, połączyli się z niemi. -- W tych czasach, przeszło 20 okrętów zbrojnych tureckich i egipskich opanowali, w nich pełno zapasów wojennych, żywności i niewolników. Wyspa Samos przy której brzegach to zaszło, ma swój właściwy Senat. -- Flotta turecka wypłynęła już z Dardellanów: trzeba się więc niedługo spodziewać wiadomości o bitwie morskiej. -- Konsul rossyjski, który przed wściekłością Turków musiał z Smirny oddalić się zupełnie do Cerigo, później do Zante; odebrał niespodzianie rozkaz od zwierzchności tureckiej angielskiej, ażeby się oddalił z wysp Jjonskich. Okoliczność ta potrzebuje dalszych objaśnień. -- Żony baszy Churszyda, zabrane do niewoli przez Greków, wykupione zostały za półmiliona franków przez handlarzy angielskich. -- Cudzoziemcy, przybyli na pomoc Grekom, są bardzo gościnnie i radosnie przyjmowani. -- Składka w Rosyi na wsparcie nieszczęśliwych tułaczów greckich, wynosić ma 20 milionów rubli. --

(GB i GH.)

Turcya. Według wiadomości od granic Mołdawii z dnia 14. Lutego, N. Cesarz Alexander spodziewany jest w Marcu przy drugim korpusie swego wojska. -- O pobiciu baszy Churszyda przez Greków i Alego baszę Janiny, ciągle utrzymują się pogłoski.

Hiszpanja. Nadaremnie pisma francuzkie przesadzają się w malowaniu stanu Hiszpanii w najobraźliwszych kolorach. -- Garstki mało znaczące, niespokojnych, tak z strony zbyt u- niesionej wolnością, jako też antykonstytucyjnej; nieczem są w porównaniu z większością obywateli żądających porządku konstytucyjnego, który im powodzenia przysięże zaręcza. -- Ostatnie doniesienia z wczorajszej poczty stwierdzają tę uwagę. -- Gdyby istotnie zguła wojny domowej zagrażała Hiszpanom, zapewne- byśmy nieczytali w ostatnich z Madrytu doniesieniach; uchwały króla o igrzyskach narodowych; bo któżby o nich myślał w krytycznem położeniu? a ta właśnie o *walce byków* jest świeżo teraz wydana. -- Jenerał Riego z wielką uroczystością był przyjmowany w Walencyi. Przyjazd jego do stolicy, poprzedziła już małżonka. -- Pisma hiszpańskie wyrzucają *Monitorowi paryżkiemu* niesprawiedliwość, że zgromadzenie Kortezów przyrównywa niebacznie do dawnej *konwencji narodowej* francuzkiej. -- Naradzenia względem wiadomych trzech projektów do prawa, spokojnie się odbywają i wątpić nie należy, że to czego dobro kraju wymaga, zgodnie uchwalone zostanie. -- Słychać że Hrabia Torreno i Martinez wnijdą do rady ministrów. -- Posłowie meksykańscy przybyli do Madrytu, lecz ozięble podobno są przyjmowani. -- Cała ludzkość się cieszy, nową uchwałą Kortezów, zno- szącą raz na zawsze handel niewolnikami pod ciężką karą.

Liberaliści hiszpańscy, przemawiają w zgromadzeniu Kortezów z bezstronną otwartością. Na posiedzeniu dnia 5. Lutego, gdy przyszło zastanawiać się nad rozruchami pospolstwa dnia zeszłego, tak się odezwał Quiroga: "Gorszącą bezwątpienia była scena wczorajsza. Wołano: *Niech żyje konstytucya! Niech żyje wolność, druku! Niech żyje Riego!* -- Ale niewołanoż także: *Niech żyje król nieograniczony w swej władzy! Precz z konstytucją! Precz Riego! Precz Quiroga!* -- Słabość rządu, sama tego jest winą. Cóż uczyniono dla zapobieżenia nieprawościom? -- Poważam hrabiego Torreno. Kiedym się dowiedział o jego niebezpieczeństwie, opuściłem moje mieszkanie, z przedsięwzięciem zginać z nim razem: jeśli tego potrzeba. Lecz jako deputowany, jako

Quiroga, mał powód obatawać za tym, aby prawa dzielniej i „ skuteczniej wykonywane były. „ --

Jakoż wszelkie zgromadzania się tłumne pospółstwa i okrzyki z strony Rządu, pod najsurowszemi karami, sprawiedliwie zakazane zostały.

Anglja. Kupcy londyńscy, wystawiają pomnik xięciu Wellingtonowi, jako wielkiemu wojownikowi, nieszczędząc pochlebnych obrazów, które w sobie zawierać będzie, pełnych zwycięstw.

ROZMAITOŚCI.

Zmarły xiąże Albert Sasko Cieszyński, był synem króla polskiego Augusta IIIgo, a przeto królewiczem polskim i litewskim. --

Xiąże Hohenlohe i prorok Adam Miller, robią ciągle cuda w Niemczech!!... -- W Brukseli skonfiskowano pismo, pod tytułem: *Małpa Napoleona*. (Zapewne satyra na Hudsona Lowe i ministrów angielskich.) W Pomeranii pruskiej pokazują się sekty nabożnisiów.

UWIADOMIENIA.

Pszczółka i Krakus najregularniej nadal wychodzić będą. Redakcyja tylko z swej strony, ponawia prośbę o wczesne zapisanie.

Expedycya Gazet Pocztamtu Krakowskiego, uprasza Szanowne Pocztamty Zagraniczne; aby wraz z zapisami na pisma perjodyczne, przysełały prenumeratę; inaczej bowiem niebędzie w stanie usłużyć ich żądaniom.

